

Teksty Drugie 2009, 1-2, s. 215-227



Intersubiektywność i literatura.

Magdalena Rembowska-Płuciennik

Dociekania

Magdalena REMBOWSKA-PŁUCIENNIK

Intersubiektywność i literatura¹

Wyobraźmy sobie taką scenkę.

Po obu stronach jezdni stoją dwaj mężczyźni w takiej pozycji, jak gdyby przeciągali linę. Obserwator wie, że ich wysiłek jest duży. Nadjeżdżający kierowca niemal zatrzymuje się tuż przed potencjalnie przeciągniętą liną, nie wiedząc, czy zostanie ona opuszczona. Nic się nie dzieje. Kierowca decyduje się, by bardzo wolno przejechać, ufając, że mężczyźni opuszczą linę. Zatrzymuje się, gdyż oni nie likwidują przeszkody. Wtedy mężczyźni kłaniają się, pokazując, że nie było sznura. Kierowca rusza z piskiem opon.

A teraz przykład literacki:

Kiedy Młodziakowie z Pimką rozpoczęli szukanie drobnych, Kopyrda bez pośpiechu skierował się ku drzwiom – otworzyłem usta, żeby krzyknąć, ale Pimko, który spostrzegł manewr Kopyrdy, co prędzej schował portmonetkę i ruszył za nim. Wtem inżynier, widząc ich obu nagle uchodzących, rzucił się jak kot za myszką.²

Co łączy obie scenki? Ilustrują one mechanizmy, dzięki którym c z y t a m y stany wewnętrzne swoje oraz innych i pozajęzykowo je komunikujemy. Obie przedstawiają ludzki umysł w działaniu, natomiast w przykładzie literackim – prawomocność tych reguł w obrębie wypowiedzi narratora i w jego opisie zachowań postaci. W obu przykładach minimalnymi porcjami informacji są zachowania uczestników akcji i implikowane przez nie mentalne źródło działań. Te elementy funkcjonują jako składniki każdego mikro zdarzenia językowego w narracji, wystarczające zara-

¹ Praca naukowa finansowana ze środków na naukę w latach 2008-2010 jako projekt badawczy.

² W. Gombrowicz *Ferdydurke*, posł. W. Bolecki, Wydawnictwo Literackie, Kraków 1995, s. 172.

zem, by czytelnik pojmował związek między zachowaniem i stanem mentalnym je warunkującym – bez potrzeby konwencjonalnych środków reprezentacji świadomości³: monologu wewnętrznego, psychonarracji, mowy pozornie zależnej.

Przytoczone przykłady ilustrują dynamikę transferu perspektyw poznawczych⁴, umożliwionego przez jeden z podstawowych modusów naszego świadomego doświadczenia: przez intersubiektywność jako *ś w i a d o m o ś ć i n n y c h* (w odróżnieniu od świadomości świata zewnętrznego i samoświadomości)⁵. Intersubiektywność kształtuje zachowania symulacyjne (empatii i szerzej – identyfikację). Za jedno z nich można uznać literaturę, dla której mnożenie punktów widzenia i sposobów odbioru świata stanowi temat podstawowy. Intersubiektywność w jej kontekście nie jest jedynie pochodną pierwotnie intersubiektywnego znaku językowego. Nasza świadomość *f u n k c j o n u j e w t r y b i e s t a ł e g o u k i e r u n k o w a n i a n a o b e c n o ś ć I n n e g o* – obecność wtórnie kodowaną w języku⁶, prymarnie percypowaną zmysłami. Kwestią istotną dla literatury pozostaje relacja intersubiektywności i języka⁷.

-
- ³ Wzajemne relacje między pojęciami „umysłu” i „świadomości” są skomplikowane i mają długą historię, która nie będzie mnie w tym miejscu interesować. Przyjmuję elementarną definicję umysłu jako ludzkiego systemu poznawczego, całości stanów i procesów poznawczych wraz z ich zawartościami. Por. U. Żegleń *Filozofia umysłu*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2003. Pojęcie świadomości ma węższy zakres, odnosi się do aktualnych stanów mentalnych umysłu, związanych z postrzeganiem, myśleniem i emocjami, którym przysługują subiektywne jakościowo-doznaniowe cechy. Por. Żegleń *Filozofia umysłu* oraz J. Bremer *Jak to jest być świadomym. Analityczne teorie umysłu a problem neuronalnych podstaw świadomości*, Wydawnictwo IFiS PAN, Warszawa 2005. Literackie reprezentacje świadomości tradycyjnie wiążą się z przedstawieniami tego subiektywnego stanu przeżyciowego i jego niepowtarzalności. Tę problematykę chciałabym jednak rozszerzyć o inne zjawiska.
- ⁴ Pojęcie to funkcjonuje w językoznawstwie kognitywnym (*mental transfer*): oznacza sposoby wyrażania przestrzennej relacji między podmiotem i przedmiotem wypowiedzi, także relacji bardziej abstrakcyjnych (zmian w przestrzeni dyskursu). Por. E. Tabakowska *Perspektywa*, w: tejsze *Gramatyka i obrazowanie. Wprowadzenie do językoznawstwa kognitywnego*, Wydawnictwo Oddziału PAN, Kraków 1995, s. 70-76. Używać go będę w szerszym rozumieniu.
- ⁵ Por. P. Gardenfors *Evolutionary and Developmental Aspects of Intersubjectivity*, w: *Consciousness Transitions. Phylogenetic, Ontogenetic and Physiological Aspects*, ed. by H. Liljenström, P. Århem, Elsevier, Amsterdam–London 2007, s. 281-305.
- ⁶ Językowymi wyznacznikami wielości perspektyw (w węższym rozumieniu) przestrzeni mentalnych zajmuje się lingwistyka kognitywna, w polskich badaniach por. liczne prace E. Tabakowskiej, J. Bartmińskiego. Do analizy utworów literackich wykorzystywała je D. Korwin-Piotrowska *Powiedzieć świat. Kognitywna analiza tekstów literackich na przykładach*, Universitas, Kraków 2006.
- ⁷ Por. *Why Language Matters for Theory of Mind*, ed. by J.W. Astington i J.A. Baird, Oxford University Press, Oxford–New York 2005. Teza o pierwotnie językowej naturze ludzkiej świadomości nie uwzględnia faktu, iż formy intersubiektywności

Celem mojego artykułu jest ukazanie znaczenia intersubiektywności dla badań nad dziełem literackim i jego odbiorem⁸. Problemem podstawowym są związki między intersubiektywnością a kształtującą narrację zmiennością perspektywy. Perspektywa w tym znaczeniu nie pokrywa się z punktem widzenia czy focalizacją, ale stanowi funkcję poznawczą, dzięki której projektujemy nasze psychocieleśne doświadczenia na sytuację drugiego człowieka i odwrotnie: zakładamy, że jego doświadczenie jest zbliżone do naszego. Dlatego literatura stanowi medium między samoświadomością i cudzym doświadczeniem na poziomie bardziej elementarnym niż konwencja, wzorzec gatunkowy czy temat. W tym sensie każda narracja w pierwszej, drugiej czy trzeciej osobie jest sekwencją przemieszczeń w czasoprzestrzeni i w przestrzeni mentalnej (autora i czytelnika/narratora i postaci/postaci i czytelnika)⁹.

Język aktywizuje w czytelniku także te procesy psychocieleśne, które warunkują pozawerbalną komunikację¹⁰. Tak się dzieje, gdy informacyjna wartość wypowiedzi zostaje zastąpiona potencjałem ekspresyjnym, jaki zawierają indykatory emocji, wrażeń sensualnych i doznań somatycznych. Chociaż ich reprezentacje językowe są zawsze podejrzewane o nieadekwatność względem doznania, nie pod-

wykształcają się na bardzo wczesnym etapie rozwoju niemowlęcia, a formy intersubiektywności niższego rzędu występują u różnych gatunków zwierząt. W takim ujęciu to nie język formuje intersubiektywność, lecz naturalistycznie uwarunkowana intersubiektywność umożliwia m.in. język. Ponieważ nie jest to zagadnienie dla literaturoznawcy, nie podejmuję tej kwestii.

⁸ W polskich badaniach literackich można odnaleźć wiele antecedenencji/antycypacji takiego podejścia do literatury. Postulat „naturalizacji” teorii literatury wysuwała D. Danek w psychoanalitycznie inspirowanym projekcie „umysłologii”. Por. tejsze: *Język, dzieło literackie, umysł*, „Pamiętnik Literacki” 1980 z. 4; *Literatura i psychologia*, w: *Autor, podmiot literacki, bohater*, red. A. Martuszczyńska, J. Sławiński, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław 1983, s. 7-30; *Integracja nauk a zagadnienia umysłu*, w: *Problemy nauk o kulturze*, red. A. Brodzka, M. Hopfinger, J. Lalewicz, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław 1986, s. 183-195; *Dzieło a umysł*, w: *Słowacki mistyczny*, red. M. Janion, M. Żmigrodzka, PIW, Warszawa 1981. Artykuł o integracji nauk można zestawiać z postulatami S. Pinkera *Toward a Consilient Study of Literature*, „Philosophy and Literature” 2007 vol. 31 no 1. W wielu swoich pracach Z. Łapiński realizuje zadanie, którego dzisiaj podejmuje się krytyka kognitywna: odnalezienia w języku literackim pochodnych własności ludzkiego umysłu. Zob. tegoż „*Świat cały – jakże zmieścić go w żrenicy*”. *O kategoriach percepcyjnych w poezji Juliana Przybosa*, w: *Studia z teorii i historii poezji*, seria II, red. M. Głowiński, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław 1970, s. 279-332; *Impuls motoryczny w poezji Juliana Przybosa*, „Teksty Drugie” 2002 nr 6; *Ja-Ferdynand*. *Gombrowicza świat interakcji*, Redakcja Wydawnictw KUL, Lublin 1985.

⁹ C. Surkamp *Perspective*, w: *Routledge Encyclopedia of Narratology*, red. D. Herman i in., Routledge, London 2005, s. 423-425.

¹⁰ Por. E. Spolsky *Elaborated Knowledge. Reading Kinesis in Pictures*, „Poetics Today” 1996 vol. 17 no 2.

Dociekania

waża to ewokacyjnej mocy, z jaką oddziałują na czytelnika, a która wyrasta ze wspólnego nam wyposażenia mentalnego¹¹. Pisze o akcie lektury Keith Opdahl:

emocje formują trzeci kod mentalny [...] działający na tych samych zasadach, co obraz i pojęcie. Ten trzeci kod składa się z odczucia czegoś [odczucia], które wnosi wiele informacji o unikalnie doświadczeniowym charakterze, dlatego też sprzyja ekspresji i konstrukcji znaczenia.¹²

Intersubiektywne porozumienie (także „za pomocą” literatury) umożliwia symulacja: łącząca (auto)percepcję i wyobrażnię, autopoznanie i rozumienie Innego. Przez symulację można rozumieć kreowanie postaci przez autora i konstruowanie jej mentalnej reprezentacji przez czytelnika. Symulacyjny akt transcendowania własnej sytuacji tłumaczy emocjonalno-sensualne oddziaływanie literatury, a zjawisko to stanowi nieodłączny efekt imaginacyjnego przemieszania perspektyw, nie zaś uboczny skutek konwencji literackich czy rozwiązań stylistycznych. W takim ujęciu literatura jawi się jako wyspecjalizowane narzędzie współuczestnictwa w ponadjednostkowej przestrzeni mentalnej.

Jednym z przejawów intersubiektywności jest tzw. teoria umysłu¹³, czyli ludzka predylekcja do przypisywania postrzeganym osobom stanów mentalnych: natężenia uwagi, pragnień, emocji i uczuć, wiedzy i przekonań. To również zdolność do *m y ś l e n i a o m y ś l e n i u* i reprezentowania cudzych i własnych stanów mentalnych: aktualnych, przypominanych, *f i k c y j n y c h*. Teoria umysłu jest ludzkim trybem postrzegania innych podmiotów jako ludzi.

Jej zastosowanie do analizy wytworów kultury (fikcyjnych zdarzeń i postaci reprezentowanych w różnych systemach znakowych) pokazuje, że zdolność do tworzenia i rozumienia takich bytów stanowi etap w rozwoju filogenetycznym i ontogenetycznym człowieka. Zaburzenia w tym zakresie uniemożliwiają uczestnic-

¹¹ O naturalistycznie pojętej intersubiektywności zob. *No Man is an Island*, „Journal of Consciousness Studies” 2006 vol. 13 no 5.

¹² K. Opdahl *Emotion as Meaning. The Literary Case for How We Imagine*, Bucknell University Press–Associated University Presses, London 2002, s. 60 (tłum. moje – M. R.-P.)

¹³ Na temat teorii umysłu istnieje bogata literatura. Wymieniam dla przykładu: A. Whiten, J. Perner *Fundamental Issues in Mindreading*, w: *Natural Theories of Mind. Evolution, Development and Simulation of Everyday Mindreading*, ed. by A. Whiten, Basil Blackwell, Oxford 1991, s. 1-17; *Other Intentions. Cultural Contexts and the Attribution of Inner States*, ed. by L. Rosen, School of American Research Press, Santa Fe 1995; M. Davies, T. Stone *Folk Psychology and Mental Simulation*, w: *Current Issues in Philosophy of Mind*, ed. by A. O’Heara, „Royal Institute of Philosophy Supplement” Cambridge 1998 vol. 43, s. 53-82; *Understanding Other Minds. Perspective from Developmental Cognitive Neuroscience*, ed. by S. Baron-Cohen, H. Tager-Flusberg, D.J. Cohen, Oxford University Press, Oxford 2000; *Mindreading. An Integrated Account of Pretence, Self-Awareness and Understanding Other Minds*, ed. by S. Nichols, P. Stich, Clarendon Press, Oxford 2003; J.H. Flavell *Theory of Mind. Retrospect and Prospect*, „Merrill-Palmer Quarterly” 2004 vol. 50.

two w grupie i jej kulturze¹⁴. *Homo fictus*¹⁵ żyje więc dzięki podstawowym funkcjom ludzkiego umysłu: dzięki zdolności do przyjmowania rozmaitych ról i interakcyjnego rozwiązywania problemów¹⁶. Teoria umysłu zastosowana w badaniach literackich¹⁷ wyjaśnia poznawcze operacje opowiadającego i czytającego, operacje nieuchronnie antropomorfizujące podmioty, o których się opowiada (także postaci z kreskówek, zwierzęta). Dlatego stanowi ona stały element opowieści, projekcji i paraboli¹⁸.

Teoria umysłu a komunikacja literacka

Teoria umysłu jest kategorią podmiotową, więc jej wprowadzenie do teorii literatury implikuje upodmiotowienie uczestników komunikacji literackiej: autora – bytów fikcyjnych, czyli narratora i bohatera – oraz czytelnika. Tę komunikację rozumiem jako transfer poznawczy między autorem i czytelnikiem możliwy dzięki wspólnej im zdolności nadawania sensu zdarzeniom i zachowaniom ludzkim na podstawie językowego i mentalnego reprezentowania¹⁹ cudzej perspektywy: narratora i bohatera. Dynamika zbliżeń i oddaleń między perspektywą narratora i bohatera mobilizuje aktywność czytelnika, który musi ustalić, do kogo należą

¹⁴ Dysfunkcje teorii umysłu uznaje się za przyczynę autyzmu, ludzie autystyczni nie są zdolni do zrozumienia cudzych intencji, znaczeń zachowań czy sygnałów stanów wewnętrznych. Zob. S. Baron-Cohen *Mindblindness. An Essay on Autism and Theory of Mind*, MIT Press, London–Cambridge MA 1995; A. Jurecic *Mindblindness: Autism, Writing, and the Problem of Empathy*, „Literature and Medicine” 2006 vol. 25 no 1.

¹⁵ Sugestywne określenie B. Hochmana zaczerpnięte z jego książki *Character in Literature*, Cornell University Press, Ithaca, London 1985.

¹⁶ Nabywanie przez dziecko zdolności do reprezentowania poszczególnych stanów mentalnych innej osoby kończy się, zdaniem psychologów, około szóstego roku życia.

¹⁷ Teoria umysłu znalazła zastosowanie w narratologii kognitywnej (na przykład *The Cambridge Companion to Narrative*, ed. by D. Herman, Cambridge University Press, Cambridge–New York 2007) oraz psychonarratologii M. Bortolussi, P. Dixon *Psychonarratology. Foundations for the Empirical Study of Literary Response*, Cambridge University Press, Cambridge–New York 2003.

¹⁸ M. Turner *Literary Mind. The Origins of Thought and Language*, Oxford University Press, New York–Oxford 1996.

¹⁹ Używam terminu „reprezentacja mentalna” w znaczeniu zasobu informacji na jakiś temat, zasobu, którym człowiek dysponuje i który jest wynikiem nieustannie dokonywanej w lekturze kumulacji i aktualizacji. Por. C. Emmott *Narrative Comprehension. A Discourse Perspective*, Clarendon Press–Oxford–University Press, London–Oxford 1999, a w języku polskim *Formy reprezentacji umysłowych*, red. R. Piłat, M. Walczak, Sz. Wróbel, Wydawnictwo IFiS PAN, Warszawa 2006. Łączy ona w toku lektury znaczenia zdań na jego temat lub przez niego wypowiedzianych oraz stapia z nimi informacje pozatekstowe na temat świata realnego i samej literatury, które posiada czytelnik. To one tworzą tło komunikacji

prezentowane sądy, myśli czy doznania sensualne. Pomimo tożsamości narratora jako źródła narracji, językowo-tekstowa budowa utworu umożliwia płynność i przemieszczanie się perspektyw już na poziomie poniżej zdania. Opowiadanie o kimś komunikuje: wyobrażam sobie i mówię, co to znaczy być tym kimś²⁰, a dzieje się tak dzięki pozawerbalnym mechanizmom intersubiektywności, niezależnie od których język nie istnieje. Język zakłada istnienie dzielonego obiektu referencji (a więc dzielonej percepcji i uwagi), przekazanie komunikatu wymaga też dzielonych emocji.

Zrozumienie narracji przez czytelnika oznacza symultaniczne konstruowanie dwóch reprezentacji mentalnych: narratora i bohatera. Mentalna reprezentacja narratora konstruowana przez czytelnika jest kategorią, która zawiesza rozróżnienia licznych wewnątrztekstowych instancji nadawczych. To reprezentacja antropomorficznego „uczestnika konwersacji”²¹: tego, kto mówi do mnie. Narrator (bez względu na możliwe jego typologie) jest figurą podjęcia przez człowieka uniwersalnej (bo ponadkulturowej) roli komunikacyjnej: „opowiadam jako ktoś inny o kimś innym...”. To „odklejenie” podmiotu opowieści od realnej osoby jest stopniowalne, jego kulturowa waloryzacja zmienna, ale (uogólniając) jego minimalny poziom decyduje o uznaniu tekstu za literacki lub nie. Narracje w pierwszej osobie z pełnym utożsamieniem realnego człowieka i podmiotu wypowiedzi przesuwają się do kategorii paraliterackich, a dopiero potencjalne figury rozmycia tej tożsamości nadają im charakter literacki. Przykładem jest recepcja autobiografii²² i intymistyki.

W opowieści narratora następuje symulowanie perspektyw bohaterów. Reprezentuje on w języku ich wyobrażone emocje, zmienne sytuacje percepcyjne, przypisuje zachowaniom i czynom celowość oraz intencjonalność, mnoży i zderza ze

między autorem i czytelnikiem, stanowią elementarny zasób ich wiedzy na temat: zachowań ludzkich, kontekstu kulturowego, stereotypowego rozwoju wydarzeń (na przykład wizyta w restauracji. Zagadnienia te podejmuje kognitywna teoria ram poznawczych M. Minsky’ego, teoria skryptów i schematów R. Schanka i R. Abelsona). Do pozatekstowej wiedzy czytelnika należy też znajomość konwencji czy gatunków literackich realizowanych przez dany utwór (por. H. Kardela, A. Kędra-Kardela *Punkt widzenia w utworze literackim. Kognitywna analiza narratologiczna utworu A. Zagajewskiego „W cudzym pięknie”*, w: *Punkt widzenia w tekście i w dyskursie*, red. J. Bartmiński, S. Niebrzegowska-Bartmińska, R. Nycz, Wydawnictwo UMCS, Lublin 2004, s. 55-71). Dlatego mentalna reprezentacja bohatera wykracza poza relacje znaczeniowe pomiędzy jednostkami narracji. Takie ujęcie rozszerza problematykę stosunków semantycznych w narracji o zagadnienia, przed którymi ostrzegali J. Sławiński (*Semantyka wypowiedzi narracyjnej*, w: *W kręgu zagadnień teorii powieści*, red. tegoż, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wydawnictwo PAN, Wrocław 1967, s. 7-30).

20 A. Rigney *The Point of Stories. On Narrative Communication and Its Cognitive Functions*, „Poetics Today” 1992 vol. 13 no 2.

21 Zob. M. Bortolussi, P. Dixon *Psychonarratology*.

22 O możliwych komplikacjach w tym zakresie por. M. Czermińska *Autobiograficzny trójkąt: świadectwo, wyznanie i wyzwanie*, Universitas, Kraków 2000.

sobą te indywidualne perspektywy, dowolnie deformując ich konwencjonalny „realizm” psychologiczny.

Posługiwanie się jednym terminem „narratora” jako antropomorficznego źródła narracji jest praktyką coraz powszechniejszą²³. Empiryczne badania nad odbiorem literatury²⁴ pokazują, że czytelnik nie buduje hierarchii bytów między narratorem a autorem, co nie oznacza, iż utożsamia narratora z konkretnym pisarzem. Tak działają intersubiektywne ramy odbioru narracji: jako czytelnik reprezentuję to, co narrator wie/postrzega/ o tym, co bohater wie/postrzega/odczuwa. Taka komunikacja nie rozgrywa się jedynie na poziomie informacyjnej zawartości i wymiany wypowiedzi, w obrębie funkcjonalnego układu ról odbiorczo-nadawczych i wyłącznie wewnątrzjęzykowych reguł konstytuujących podmiot mowy. Wielopoziomowe modele komunikacji wewnątrztekstowej oparte na hierarchizacji instancji nadawczych dokładnie opisywały językową dynamikę perspektyw poznawczych w utworze. Intersubiektywne relacje między podmiotowościami literackimi (narrator – bohater – odbiorca) wynikały w tych ujęciach z odpowiedniej konfiguracji cech językowych wypowiedzi. Zanalizowana przez Aleksandrę Okopień-Sławińską epicka sytuacja komunikacyjna „... ja mówię o Piotrze, który mówi o Janie, który mówi o Antonim” narzuca wręcz skojarzenia z mechanizmem teorii umysłu i konstruowania metareprezentacji²⁵. Jeśli dokonać tu przekształcenia: mówię, że Piotr przypuszcza, iż Jan boi się Antoniego, to uzyskamy zdania typowe dla narracji, implikujące przekonanie o istnieniu wewnętrznego świata postaci. Relacje te zostały jednak przez Okopień-Sławińską skonceptualizowane w oderwaniu od pozawerbalnego mechanizmu, który je umożliwia oraz w przekonaniu o apersonalnym charakterze komunikacji literackiej.

²³ Por. A. Palmer *The Fictional Minds*, University of Nebraska Press, Lincoln 2004, M. Bortolussi, P. Dixon *Psychonarratology*; L. Zunshine *Why We Read Fiction? Theory of mind and the novel*, Ohio State University Press, Columbus 2006.

²⁴ Mam na myśli najnowszą gałąź *reader-response theory*. Ponieważ to bardzo rozległy i heterogeniczny obszar badań, nie odnoszę się do jego historii. Por. na przykład E. Freund *The Return of the Reader. Reader-Response Criticism*, Methuen, London–New York 1987. Interesuje mnie natomiast ta linia rozwojowa zorientowanych na czytelnika badań, która odchodziła od traktowania czytelnika jako kategorii wyłącznie tekstowej na rzecz zainteresowania czytelnikiem jako podmiotem ludzkim: czytającym i rozumiejącym literaturę dzięki działalności poznawczej, uwarunkowanej psychocieleśną naturą. Por. H. Hauptmeier; D. Meutsch *Empirical Research on Understanding Literature*, „Poetics Today” 1989 vol. 10 no 3; D.S. Miall, D. Kuiken *The Form of Reading. Empirical studies of Literariness*, „Poetics” 1998 vol. 28. Stąd bierze się zbieżność zainteresowań krytyki kognitywnej i *reader-response theory*. Por. C.A. Hamilton, R. Schneider, *From Iser to Turner and Beyond: Reception Theory Meets Cognitive Criticism*, „Style” 2002 vol. 36 no 4.

²⁵ A. Okopień-Sławińska *Relacje osobowe w komunikacji literackiej*, w: tejże *Semantyka wypowiedzi poetyckiej (preliminaria)*, Universitas, Kraków 1998, s. 100-116. Por. metodę analityczną wskazywania poziomów metareprezentacji zaproponowaną przez L. Zunshine *Why We Read Fiction?*

Ta teza przeczy jednak oczekiwaniom czytelniczym, by poszukiwać czegoś, co nazwalibyśmy osobowym źródłem informacji literackiej. Praktyki tej nie ukróciły próby teoretycznych egzorcyzmów, oficjalna zgoda na nieutożsamianie konkretnego człowieka i podmiotu czynności twórczych. Nie da się wyrugować kategorii podmiotowych z badań nad literaturą, gdyż zrozumienie Innych i procesów w nich zachodzących warunkuje ludzkie dyspozycje psychologiczne już na niższym niż literackie praktyki komunikacyjne poziomie. Na jedną z przyczyn tego stanu wskazywał Włodzimierz Bolecki, problematyzując personalny charakter komunikacji literackiej w terminach modalności²⁶. O ile modalność sytuuje personalny wymiar komunikatu w sferze między podmiotem a wypowiedzią, intersubiektywny charakter komunikatu literackiego ujawnia się w sferze przedmiotu wypowiedzi: w opowieści o Innych jako o ludziach.

Narratologia kognitywna pojmuje podmiotowości literackie jako byty antropomorficzne biorące udział w eksperymencie poznawczym w przyjmowaniu poznawczo-percepcyjno-emocjonalnej perspektywy Innego. Opowiadanie o innym podmiocie (także o sobie z przeszłości) to imaginacyjne postawienie się w sytuacji odrębnej od własnej/aktualnej. Ten akt zmiany perspektywy uznaję za mechanizm poznawczy fundujący literaturę, także w jej podstawowym dla europejskiej tradycji rodzajowo-gatunkowym zróżnicowaniu. Dramat bazuje na iluzji niezapośredniczenia jednostkowych perspektyw od jakiegokolwiek instancji. W liryce istnieją formy pozwalające na ich mnożenie (liryka roli, maski, modernistyczne konstrukcje wielogłosowe). Epikę konstytuuje narrator, którego funkcję można przyrównać do funkcji pryzmatu rozszczepiającego strumień języka na pasma wpisanych w nich perspektyw postaci (zarówno w poziomie horyzontalnym, poprzez przytoczenie jej słów i gradacyjne zbliżenie do myśli i doznań, jak i wertykalnym – na przykład w narracji szkatułkowej).

By imaginacyjnie wejść w cudzą skórkę, pisarz dokonuje mediatyzacji między doświadczeniami psychofizycznymi własnymi a wymyślonego Innego. Reguły gatunku czy techniki literackiej (na przykład poetyka fantasmagorii czy opowiadania *science fiction*) przekształcają ten mechanizm na własnych zasadach, o których pozatekstowa wiedza dla autora i czytelnika jest wspólna.

Czytelnicy muszą użyć swoich własnych doświadczeń, by wypełnić luki w tekście. Muszą przywołać zarówno fakty, jak i emocje, by skonstruować świat tekstu. I, podobnie jak aktor odgrywający rolę, muszą nadać formę psychologicznemu życiu postaci²⁷.

Argumentacja, że dostęp do cudzego umysłu jest tylko i wyłącznie umowną kwestią zastosowanego do jego opisu języka, nie wytrzymuje próby badań empirycznych – zachowania symulacyjne u człowieka pojawiają się w pierwszych miesiącach życia i wyprzedzają na długo rozumienie i naukę języka. Nie utożsamiam tej men-

²⁶ W. Bolecki *Modalność – literaturoznawstwo i kognitywizm*, „Teksty Drugie” 2001 nr 5.

²⁷ R. Gerrig *Experiencing Narrative Worlds. On the Psychological Activities of Reading*, Yale University Press, New Haven–London 1993, s. 17 (tłum. moje – M. R.-P.)

talnej operacji z „wczuwaniem się” (dlatego pomijam historię wczucia jako kategorii estetyczno-filozoficznej). A k o m o d a c j ę p e r s p e k t y w y uznają za uniwersalne narzędzie poznawcze (jak „metafora w naszym życiu”, by przywołać książkę Lakoffa i Johnsona), a nie – pochodną struktury narracji. Literackie konwencje wglądu w kolejne fikcyjne umysły wyrastają z codziennej zdolności do wyobrażenia sobie sceny wokół nas jako w części widzianej cudzymi oczami i brania w niej udziału²⁸. Relacja między narracją i poznaniem rysuje się inaczej niż w badaniach podejmowanych po tzw. przełomie narratystycznym. Narracja jest „sposobem rozumienia świata”²⁹, to nie narracja jednak „produkuje” perspektywę poznawczą (i konstytuuje podmiot w akcie opowiadania), lecz podmiotowa zdolność do przyjęcia odrębnej od własnej perspektywy poznawczej narrację w ogóle umożliwiała.

Poprzez zdolność do przyjęcia obcej perspektywy zarówno pisarz, jak i czytelnik jest mentalnie sobą i kimś innym, teraz i w innym czasie. Ten aspekt lektury może być utożsamiany z istotą oddziaływania literatury jako medium zaspokajającego ludzką potrzebę poznania innego, „zatrącenia w fikcji”³⁰. Intersubiektywność tworzy pomost poznawczy pomiędzy percepcją (także imaginacją) a wyzwalanymi emocjami – językowe reprezentacje tych ostatnich mają znaczenie komunikacyjne, a wzmocnienie ich roli w rozwoju form narracyjnych wiąże się ściśle z subiektywizacją prozy i rozwojem jej modernistycznej odmiany psychologicznej: „Im bardziej psychologizuje się powieść w swym historycznym rozwoju, tym większy użytek robi z dokładnego i autentycznego języka ciała dla stanów wewnętrznych”³¹. Dlatego też na przykładzie prozy modernistycznej (która tematykę podmiotowej świadomości uczyniła samodzielnym przedmiotem przedstawienia) łatwo zaobserwować pewien paradoks. Zainteresowanie „językiem myśli” i próby jego reprezentowania za pomocą awangardowych form (na przykład strumienia świadomości) nieuchronnie ukazały ich konwencjonalny charakter oraz zbliżenie do kresu komunikatywności³². Przekroczenie sekwencyjności języka jako medium dla nieliniowego i wielozmysłowego doświadczenia wewnętrznego okazało się z definicji niemożliwe. Powieść modernistyczna wskazała jednak nowe możliwości: wypracowała formy sprzyjające stymulowaniu emocjonalno-sensualnych reakcji samego czytelnika, zaproponowała język integracji doświadczenia psychocieleśnego

²⁸ B. Boyd *Fiction and Theory of Mind*, „Philosophy and Literature” 2006 vol. 30 no 2.

²⁹ Formuła J. Trzebińskiego (por. jego rozprawę pod tym tytułem w: *Praktyki opowiadania*, red. B. Owczarek, Z. Mitosek, W. Grajewski, Universitas, Kraków 2001 oraz zbiór pod jego redakcją: *Narracja jako sposób rozumienia świata*, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk 2002).

³⁰ Por. V. Nell *Lost in a Book. The Psychology of Reading for Pleasure*, Yale University Press, New Haven–London 1988 lub R. Gerrig *Experiencing Narrative Worlds*.

³¹ B. Korte *Body Language in Literature*, University of Toronto Press, London–Toronto 1997, s. 141 (tłum. moje – M. R-P).

³² E.R. Steinberg *The Stream of Consciousness and Beyond in „Ulysses”*, Pittsburgh University Press, Pittsburgh 1975.

Dociekania

go. Umowny solipsyzm języków świadomości możliwy jest bowiem tylko w granicach intersubiektywnej przestrzeni.

Teoria umysłu a postać literacka

Literacka reprezentacja bohatera steruje procesami poznawczymi czytelnika: skupia na sobie najwięcej jego uwagi i gra najważniejszą rolę w zrozumieniu przebiegu zdarzeń. Krytyka kognitywistyczna wskazuje podobieństwo pomiędzy mechanizmami poznawczymi aktywowanymi w przetwarzaniu informacji tekstowych na temat postaci³³ (bez względu na stopień inwencyjności kreacji czy deformacji ontologiczno-psychologicznej postaci) i tymi, które wykorzystujemy w relacjach z ludźmi³⁴. W obu przypadkach najważniejszą rolę odgrywa zrozumienie motywacji, celowości akcji, inteligibilnego charakteru zachowań, kategoryzacja własności podmiotu, stworzenie jednorodnego modelu mentalnego podmiotu. Utożsamienie mechanizmów percepcji i rozumienia postaci literackiej oraz rzeczywistych osób nie pomija zagadnień językowej konstrukcji bohatera, czasowości procesu lektury, znaczenia kontekstu literackiego, konwencji czy gatunku i ich przemian dla kreacji postaci³⁵. Czytelnik rekonstruuje bowiem motywacje jego zachowań i wypowiedzi, związki między zachowaniem a przypisywanymi mu dyspozycjami i kontekstem sytuacyjnym. Konstrukcja postaci jest nierozzerwalnie związana z akcją i z mentalnymi procesami, które za nią stoją: wolą, rozumowaniem, pożądaniem, oczekiwaniem – te motywy i uczucia odczytuje czytelnik, poznając działania postaci i próbując je zrozumieć, nawet jeśli nie ma ich interpretacji w narracji³⁶. Postać literacka nie jest wyłącznie funkcją elementów narracji i fabuły, tworem pozbawionym psychologicznej treści:

Czytelnik musi formułować hipotezy na temat umysłów postaci działających i przypisywać im funkcje mentalne, by zrozumieć ich działania jako działania i interakcje ludzkie.

³³ Por. U. Margolin *The Doer and the Deed. Action as a Basis for Characterization in Narrative*, „Poetics Today” 1986 vol. 7 no 2; *Individuals in Narrative Worlds. An Ontological Perspective*, „Poetics Today” 1990 vol. 11 no 4 „Narratology Revisited II”; *Naming and Believing. Practices of the Proper Name in Narrative Fiction*, „Narrative” 2002 vol.10 no 2.

³⁴ W tym sensie jest ona konstruktywistyczna. Por. *Konstruktywizm w badaniach literackich*, red. E. Kuźma, A. Skrendo, J. Madejski, Universitas, Kraków 2006.

³⁵ R. Schneider *Toward a Cognitive Theory of Literary Character. The Dynamics of Mental-Model Construction*, „Style” 2001 vol. 35 no 4. Za najważniejsze procesy poznawcze w rozumieniu postaci autor uznaje: przypisanie jej własności i motywacji psychologicznych przez czytelnika, aktywne modyfikowanie tej wiedzy w procesie lektury na podstawie pracy pamięci i pozatekstowej wiedzy o świecie realnym, przewidywanie jej czynów, emocjonalna reakcja na nie.

³⁶ A. Palmer *The Mind Beyond the Skin*, w: *Narrative Theory and the Cognitive Sciences*, ed. by D. Herman, CSLI, Stanford 2003, s. 322-348.

[...] Nie tylko praca indywidualnego izolowanego umysłu, ale i także wpływ na nią wiedzy na temat funkcjonowania innych umysłów jest niezbędny do ludzkiego rozumienia narracji.³⁷

Tworzenie sensownej opowieści o czynach, zachowaniach postaci i ich motywacjach to naczelne zadanie narratora: bez względu na to, jak szeroką wiedzą na temat życia wewnętrznego bohatera on dysponuje. Podobnie usensowniającą aktywność podejmuje w stosunku do siebie percypujący się wzajemnie bohaterowie – wobec niemożności bezpośredniego dostępu do umysłu innej postaci, ich wzajemne poznanie bazuje na ocenie zewnętrznych ekspresji i oznak stanów mentalnych. Tu otwiera się możliwość prześledzenia historycznej zmienności konceptualizowania dostępu do umysłu innego podmiotu. Jedną z nich jest przezroczyść myśli, wiedzy i mowy wewnętrznej bohatera dla narratora wszechwiedzącego w powieści realistycznej, inną są gatunki intymistyki posługujące się narracją w pierwszej osobie. Pełnią taką funkcję również fragmenty fikcyjnych listów czy dzienników wplatanie w najbardziej tradycyjną narrację powieści XVIII wieku, sugerujące bezpośredni kontakt narratora i czytelnika z treściami umysłu bohatera, charakteryzowanego bezpośrednio dzięki jego społecznej i psychologicznej typowości. Trudno nie zauważyć, że współlistnienie i równouprawnienie obu tych podstawowych form narracyjnych (a także: ponadkulturowa koegzystencja epiki i liryki³⁸) ilustruje uniwersalną ludzką umiejętność do akomodacji perspektywy poznawczej. W przypadku narracji w pierwszej osobie twierdzenie to pozostaje aktualne: opowiadanie o sobie i innych zakłada zastosowanie procedur wyjaśniających cudze zachowania, czyny i słowa. Narracja w pierwszej osobie (przy „ilościowym” i „jakościowym” ograniczeniu dostępu do życia wewnętrznego Innego) może także analizować sposoby mediatyzowania pomiędzy wglądem w psychocieleśność opowiadającego a wyobrażonym doświadczeniem innego.

Konstruowanie mentalnej reprezentacji postaci literackiej przez czytelnika odbywa się w oparciu o teorię umysłu. Sprzyja to rozszerzeniu literackiej problematyki świadomości poza konwencje przedstawiania mowy wewnętrznej bohatera. W klasycznych ujęciach temat „świadomość i literatura/świadomość w literaturze” sprowadzany był do lingwistycznych analiz reprezentacji języka myśli³⁹. Ten

³⁷ U. Margolin *Cognitive Science, the Thinking Mind, and Literary Narrative*, w: *Narrative Theory and the Cognitive Sciences*, s. 284 (tłum. moje – M. R.-P.).

³⁸ Z. Łapiński *O kategorii osobowości w badaniach literackich*, „Roczniki Humanistyczne” 1971 z. 1.

³⁹ Jedną ich gałąź stanowią badania nad syntaktycznymi, gramatyczno-leksykalnymi wyróżnikami form podawczych (na przykład mowy pozornie zależnej). W nurcie drugim forma narracyjna reprezentująca świadomość bohatera rozpatrywana jest w kategoriach reprezentacji jego mowy, a proponowane klasyfikacje tych form dokonywane są ze względu na stopień mimetycznego odwzorowania mowy niezależnej. Por. D. Cohn *Transparent Minds. Narrative Modes for Presenting Consciousness in Fiction*, Princeton University Press, Princeton 1978 oraz V. Tumanov

typ badań opiera się na mocnych założeniach metodologiczno-epistemologicznych: presuponuje prymarnie językowy charakter myśli, fundamentalną prywatność świadomości podmiotu, wgląd w którą uznaje się za wyznacznik fikcji literackiej i kwestię konwencji. Pomija się w nich społeczną naturę myśli⁴⁰, pozajęzykowych elementów świadomości oraz znaczenia tych zagadnień dla ludzkich interakcji. Problem ten można rozpatrywać na dwa sposoby. Należy zbadać tekstowo-językowe markery perspektywy bohatera konstytuujące k a ż d ą narrację literacką (nie zaś gatunki, formy podawcze na przykład strumień świadomości). Konieczne jest także wskazanie, jak one regulują czytelniczną identyfikację z bohaterem, reakcje emocjonalne i psychosomatyczne. Te symptomy ujawnia nie tylko stylistyka relacji o uczuciach i wrażeniach postaci, należą do nich także strategie opisu cielesności (konwencje języka ciała, gestu⁴¹ będących ekspresją emocji) i przebiegu percepcji oraz zmian behawioralnych. Zależności między językowymi reprezentacjami zjawisk psychofizycznych a emocjonalno-sensualną odpowiedzią czytelnika została nie tylko dowiedziona empirycznie⁴², ale znalazła zastosowanie w badaniach nad afektywnym i cielesnym wymiarem lektury⁴³. Rezonans ten powstaje z różną intensywnością. Wyzwała go artystycznie zorganizowany język, wypływa jednak z przedjęzykowej więzi interpersonalnej, jaka umożliwia rozpoznanie w drugim człowieku istoty do mnie podobnej.

Dopiero ta „my-centriczna przestrzeń conceptualna”⁴⁴ umożliwia przekraczanie różnicy perspektyw mówiącego i tego, o kim się opowiada. Intersubiektywna

Mind Reading. Unframed Direct Interior Monologue in European Fiction, Rodopi, Amsterdam–Atlanta 1997.

40 Dlatego narratologia kognitywna odwołuje się do badań L. Wygotskiego, A. Łurii, M. Bachtina akcentując niezbywalnie intersubiektywny charakter języka – także mowy wewnętrznej.

41 Por. J. Antas, A. Załazińska *Mentalne ciało*, w: *Język trzeciego tysiąclecia*, red. M. Dąbrowska, Tertium, Kraków 2005, s. 115-134 oraz J. Antas *Gesty – obrazy pojęć i schematy myśli*, w: *Ikoniczność znaku. Słowo – przedmiot – obraz – gest*, red. E. Tabakowska, Universitas, Kraków 2006, s. 181-211.

42 Por. hipotezę neuronów lustrzanych V. Gallesego, markerów somatycznych oraz obiegów „jak – gdyby” A. Damasia. Akcentują one tożsamość aktywności mózgowej człowieka w przypadku wykonywanej przez niego akcji cielesnej i w przypadku obserwacji tej samej czynności wykonywanej przez kogoś innego; te same partie mózgu aktywizują się więc podczas percepcji i w akcie imaginacji/wspomnienia.

43 Zob. Opdahl *Emotion as Meaning*; J. Robinson *Deeper than Reason. Emotion and its Role in Literature, Music, and Art*, Oxford University Press, Oxford 2005; Ch. Butler *Pleasure and the Arts. Enjoying Literature, Painting, and Music*, Oxford University Press, Oxford–New York 2005, K. Littau *Theories of Reading. Books, Bodies and Bibliomania*, Polity, Cambridge 2006.

44 V. Gallese *The Manifold Nature of Interpersonal Relations. The Quest for a Common Mechanism*, *Philosophical Transactions*, „Biological Sciences” vol. 358 no 1431.

architektura naszej świadomości pełni funkcję poznawczego zaplecza dla tworzenia i rozumienia narracji (także literackiej) przez człowieka, za „naturalne” (w znaczeniu, jakie nadała temu pojęciu Monika Fludernik⁴⁵) „antropomorficzne nachylenie literatury” (by użyć formuły tej badaczki). Literatura wyrasta z tego, co najbardziej ludzkie, dlatego też poszukujemy w niej spełnienia najbardziej ludzkich potrzeb. Ostatecznie, rzadko wystarcza nam, by była tylko d o r z e c z y...

Abstract

Magdalena REMBOWSKA-PŁUCIENNIK
Institute of Literary Research, Polish Academy of Sciences (Warszawa)

Intersubjectivity and Literature

This article is a preliminary proposal of how to redefine basic narratological notions in reference to issues and analytical methods of cognitive narratology. In light of the latter, literary narrative constitutes an experiment in accepting and representing someone else's perspective (cognitive, emotional, perceptual). This fact has to do with the properties of one of the basic forms of human consciousness – namely, the functioning of intersubjectivity as a permanent orientation of consciousness toward presence of other people being perceived as intentional and mental subjects. The possibility of taking into consideration another person's perspective is one of the most important features of human cognition, one being of great importance to cooperation and communication. The author's original creation of a character and the reader's mental representation of the latter can be considered to be an act of imaginary simulation of somebody else's perspective. Making use of the cognitive model of intersubjectivity in the theory of narrative enables a new interpretation of phenomena related to literary communication, literary character, and reception of literature. It also allows for extending the issues of consciousness in literature beyond the limits of conventions of presenting the character's internal speech.

⁴⁵ M. Fludernik *Toward a „Natural” Narratology*, Routledge, New York–London 1996.